

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Nakład 56.923

ROK VI, Nr 283 (1626) wtorek, 27. XI. 1956 r. Cena 20 gr

Kampania przedwyborcza nabiera tempa

Z posiedzenia Prezydium OKFN

WARSZAWA. — W dniu 26 bm. odbyło się posiedzenie Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego.

Na posiedzeniu, któremu przewodniczył Przewodniczący OKFN, Przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki, przedyskutowano niektóre aktualne sprawy związane z kampanią wyborczą do Sejmu.

Jak dowiaduje się sprawozdawca PAP w kołach zwyczajnie dobrze poinformowanych — na posiedzeniu Prezydium OKFN omawiano m. in. rolę Frontu Narodowego w nadchodzących wyborach do Sejmu PRL. Opublikowany przed kilku dniami komunikat o powołaniu do życia Komisji Porozumiewawczej stronnictw politycznych i organizacji społecznych dla spraw przeprowadzenia wyborów pozwala przypuszczać, że rola komitetów Frontu Narodowego w nadchodzących wyborach będzie nieco inna niż w ubiegłych wyborach do Sejmu, czy też w ostatnich wyborach do rad narodowych. Niemniej rola ta będzie konkretna i istotna. Wszelkie wersje mówiące o zamierzonej jakoby likwidacji Frontu Narodowego są w kołach politycznych uważane za bezpodstawne. W kołach tych wyraża się przypuszczenie, że sprawa roli Frontu w wyborach przedyskutowana zostanie ostatecznie na posiedzeniu Komisji Porozumiewawczej, którego termin został wyznaczony na wtorek 27 bm.

Działacze polityczni uważają, że rzecz ustalona, że zwołana zostanie z inicjatywy Prezydium OKFN i Komisji Porozumiewawczej krajowa narada aktywno polityczno - społeczna. Narada ta — o ile proponowany termin nie ulegnie jeszcze zmianie — ma odbyć się w czwartek, 29 bm. w sali kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie. Na naradzie jak się przypuszcza — ustalone zostaną ogólne wytyczne wspólnego programu, z którymi wystąpią w kampanii wyborczej stronnictwa polityczne i organizacje masowe oraz ramy organizacyjne tej kampanii. W toku narady przemawiać będą zapewne czołowi przedstawiciele centralnych władz stronnictw politycznych.

W dniu 27 bm. po posiedzeniu Komisji Porozumiewaw-

czej zostanie najprawdopodobniej wydany komunikat oficjalny powiadający o zwołaniu narady oraz informujący szerzej o dotychczasowych wynikach prac komisji.

Robotnicy Budapesztu chcą spotkać się z Nagy'em

Dalsze pertraktacje Rady Robotniczej z Kadarem

BUDAPEST. — W poniedziałek członkowie budapeszteńskiej Rady Robotniczej omawiali wyniki dotychczasowych pertraktacji z premierem Kadarem i zastanawiali się nad swoją dalszą taktyką. Jak slychać, niedzielne wyjaśnienia premiera Kadara nie zadowolili członków Rady Robotniczej.

Delegaci stwierdzili, że całkowite przerwanie strajku zależy od różnych czynników natury organizacyjnej i politycznej. Problemy organizacyjne są łatwiejsze do rozwiązania. Natomiast rozwiązanie problemów politycznych wymaga przede wszystkim „porozumienia między rządem a narodem”.

Wśród zagadnień omawianych zarówno podczas niedzielnego spotkania premiera Kadara i ministrów z delegatami robotników, jak i narad poniedziałkowych bardzo ważną rolę odgrywała sprawa losów b. premiera Nagy'a.

Już w niedzielę delegaci domagali się ujawnienia dokładnego miejsca pobytu b. premiera i udzielenia szczegółowych wyjaśnień co do okoliczności, jakie towarzyszyły jego wyjazdowi z Budapesztu po opuszczeniu ambasady jugosłowiańskiej. W poniedziałek wieczorem budapeszteńska Rada Robotnicza postanowiła domagać się od Kadara, by przedstawicielom robotników węgierskich umożliwiono spotkanie z b. premierem Imre Nagy'm.

SYTUACJA STRAJKOWA

Rozgłoszona budapeszteńska donosi, że w poniedziałek w okolicy Tatabanya pracowało znacznie więcej górników niż w ubiegłym tygodniu. W fabryce włókienniczej w Kispesce zgłoszono się w poniedziałek rano do pracy około 75 proc. robotników. Wznawia także pracę załoga miejscowej fabryki traktorów. W kombinacie hutniczym na Csepel obecna była znaczna część załogi. Nie udało się jednak jeszcze wznówić normalnej produkcji. Z powodu braku dokładnych wiadomości o sytuacji strajkowej.

Od niedzieli poprawiła się w stolicy komunikacja miejska. Uruchomiono ważniejsze linie autobusowe i tramwajowe, ożywił się ruch przechodniów.

ZAPOWIĘDZ PRZYBYCIA K. MENONA

Z premierem Kadarem spotkał się poseł Indii w Pradze, Jagan Nath Khosla. Zapowiadają też bliski przyjazd do Budapesztu ambasadora Indii w Moskwie Menona, który akredytowany jest równocześnie przy rządzie węgierskim. Menon ma złożyć premierowi Nehru specjalne sprawozdanie o sytuacji na Węgrzech.

82 TYS. UCHODZCÓW

WIEN. — Według oficjalnych danych austriackich, liczba u-

Włókniarze z Fast wymieniają doświadczenia

Osobliwa „interwencja” ministra Stawińskiego

Ostatnio w Łodzi odbyła się narada przedstawicieli zakładów włókienniczych, podległych Centralnemu Zarządowi Przemysłu Bawełnianego — „Pólnoc”. Narada została zwołana z inicjatywy aktyw gospodarczego Białostockich Zakładów Przemysłu Bawełnianego w Fastach.

Na naradzie podano do wiadomości zebranych projekty dwóch statutów samorządów robotniczych — Białostockich Zakładów Przemysłu Bawełnianego w Fastach i Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. J. Marchlewskiego w Łodzi. Wokół obu statutów rozwinęła się żywa dyskusja.

Niektórzy dyskutanci wskazywali, że w fastowskim projekcie statutu znajduje się wiele punktów pozostających w kolizji z uchwałą sejmowa o radach robotniczych. I tak na przykład niesłuszne było sformułowanie, że dyrektor naczelny zakładów może wchodzić do rady robotniczej

● ● Ciąg dalszy na str. 2

Janusz SIDŁO wywalczył srebrny medal



Janusz Sidło nie zawiódł pokładanych w nim nadziei. Co prawda nie zdobył on złotego medalu, ale raczej bardzo regularnie i jeszcze raz okazał się zawodnikiem, na którego zawsze można liczyć.

Sidło uległ jedynie Danilsenowi, któremu wyszedł fantastyczny rzut ponad 85 m. Gdyby nie ten rzut, złoty medal przypadłby niewątpliwie Januszowi. (Wiadomości z piątego dnia Igrzysk — na stronie 6).

„Daily Worker” o różnicy poglądów w Komunistycznej Partii W. Brytanii

LONDYN. — Jak pisze „Daily Worker” w tonie komunistycznej partii W. Brytanii toczy się obecnie najbardziej gwałtowna — od czasu powstania tej partii — dyskusja odzwierciedlająca różnice poglądów w wielu sprawach.

„Wszyscy komuniści i wielu sympatyków komunizmu w ruchu robotniczym, którzy biorą udział w tej dyskusji, uważają — pisze „Daily Worker” — iż jest ona konieczna dla umocnienia partii by mogła szybciej osiągnąć swe cele”.

Przywódcy radzieccy dziękują za życzenia z okazji 39 rocznicy Rewolucji Październikowej

Przewodniczący Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej towarzysz A. Zawadzki Prezes Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej towarzysz J. Cyrankiewicz Minister Spraw Zagranicznych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej towarzysz A. Rapacki Warszawa

Droży towarzysze, pozwólcie wyrazić Wam głębokie podziękowanie za serdeczne pozdrowienia i życzenia dla Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Rządu Związku Radzieckiego i narodu radzieckiego z okazji 39 rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.

Ze swej strony życzymy Radzie Państwa i Rządowi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz całemu bratniej-

mu narodowi polskiemu dalszych sukcesów w wielkim dziele budownictwa socjalizmu w kraju oraz w naszej wspólnej walce o utrwalenie pokoju na całym świecie.

Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR K. Woroszyłow Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. Bulganin Minister Spraw Zagranicznych ZSRR D. Szepilow

Grecka delegacja wojskowa przybyła do Belgradu

BELGRAD. — Przybyła tutaj 25 bm. wieczorem delegacja armii greckiej z zastępcą dowódcy naczelnego gen. Lasplasmem na czele. Delegacja została zatrzymana w Jugosławii 12 dni.

W Belgradzie oczekuje się również wizyty premiera Grecji Karamanlisa. Karamanlis przybędzie do stolicy Jugosławii prawdopodobnie 4 grudnia.



Do Warszawy przybyła elektryczna jednostka zakupiona w NRD. Jest to jednostka prototypowa. Po wypróbowaniu w Warszawie — Łodzi, a następnie w Katowicach. Podaje jest wykonany bardzo precyzyjnie, na 138 miejsc i klasę energoszczędny. Posiada również urządzenie klimatyzacyjne oraz urządzenie do czyszczenia powietrza. Umieszczone w suficie głośniki umożliwiają zapowiadanie najbliższych stacji. Jednostka może osiągnąć szybkość maksymalną 135 km/godz. Na zdjęciu u góry: Pociąg elektryczny sprowadzony z NRD. Na zdjęciu niżej: Przedstawiciel Zakładów NRD-owskich „Law-Henniesdorf” inż. Horst Kramer i instruktor — maszynista Kazimierz Zurek w kabinie maszynisty.

Starożytne miasto Etrusków odkryto we Włoszech

RZYM. — Jak podał w niedzielę profesor Alfieri, archeolog w Toskani udało się umiejscowić ostatecznie miasto Etrusków. Spina, które okres największej świetności przeżyło w 6 wieku p.n.e. W drodze zmudnych prac wykopaliskowych i przy zastosowaniu metody zdjęć lotniczych stwierdzono, że ścieżki ulic i kanałów Spiny — zwanej „Weneja starożytności” — rozciągała się na imponującej jak na owe czasy powierzchni około 350 hektarów.

Znaleziska w Spinie uważane są za największe odkrycie archeologiczne dokonane we Włoszech od 1945 roku. Spina położona jest w pobliżu dzisiejszej Ferrary.

Kulisy spisku przeciwko Syrii

LONDYN. — Jak donoszą z Kairu, dziennik „Asz-Szaab” podaje szczegóły spisku przeciwko Syrii, w którym brał udział premier Iraku Nuri Said.

Spisek ten — pisze dziennik — miał być dokonany w trzech etapach. Pierwszym etapem miało być wywołanie w Syrii rozruchów, prowokacji, aktów dywersji i aresztowanie wybitnych działaczy syryjskich. Realizacją pierwszego etapu miały zająć się uzbrojone bandy w chwili, kiedy wojska angielsko-francusko-izraelskie rozpoczęły agresję przeciwko Egipcjom. Następnym etapem miało być wkroczenie wojsk irackich do Syrii pod pretekstem „zapewnienia bezpieczeństwa” i „obrony interesów naftowych” Iraku w Syrii. Jednocześnie wojska izraelskie miały zaatakować Syrię.

Gdyby spisek ten się udał — pisze dalej dziennik — zamierzano następcę tronu Iraku mianować wicekrólem Syrii. Izrael miał otrzymać strefę Gazy oraz Jerozolimę.

Dziennik donosi, iż władze syryjskie aresztowały wielu spiskowców i wykryły znaczną ilość broni pochodzenia angielskiego.

Komunikat Komisji do Saraw Rehabilitacji

Komisja do spraw rehabilitacji zwraca się z prośbą do towarzyszy odwołujących się do komisji o podawanie adresu miejsca pracy.

30 bm sesja WRN

Na porządku dziennym wybór nowego Prezydium

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Białymstoku zawiadamia, że w dniu 30 listopada br. (piątek), o godz. 10, w sali obrad Prezydium WRN w Białymstoku, przy ul. Mickiewicza 3 odbędzie się VII Nadzwyczajna Sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej.

- Porządek dzienny przewiduje:
1. Zagajenie przewodniczącego Prezydium WRN.
 2. Powołanie przewodniczącego i sekretarza Sesji.
 3. Wybór Komisji Redakcyjnej.
 4. Sprawozdanie komisji powołanej na VI Sesji WRN — dyskusja; uchwała w sprawie przyjęcia rezolucji Prezydium WRN.
 5. Program rozwoju życia społeczno - gospodarczego województwa białostockiego.
 6. Wybory Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej.
 7. Podjęcie uchwał w sprawach: przekazania niektórych uprawnień prezydium PRN; zmian w składzie okręgowych komisji wyborczych.
 8. Wyniki wyborów na ławników Sądu Wojewódzkiego.
 9. Zapytania i wolne wnioski.

„Nowotko” wyrusza w pierwszy rejs



Pierwszy „dziesięcioletnik” zbudowany w Stoczni Gdańskiej „Marceli Nowotko” wyrusza w rejs do Indii, Burmu, Wietnamu i Chin, okrętna drogą dookoła Afryki. Statek zabiera 8.500 ton ładunku m. in. szynę kolejową, manazynu rżniwo, obrabiarki, samochody ciężarowe „Star” oraz samochody osobowe produkcji czechosłowackiej. NA ZDJĘCIU: przyczepy do samochodów „Star” oczekują na ładunek.

CAF — fot. Uklejewski

Pierwsze plenum Białoruskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego obradowało w Białymstoku

W niedzielę odbyło się w Białymstoku pierwsze plenum Zarządu Głównego Białoruskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego. Na plenum przybyli delegaci z oddziałów wojewódzkich, przedstawiciele KW PZPR...

Dojładzka Fabryka Sklejek - najlepsza w kraju

Zaloga Białostockich Zakładów Przemysłu Sklejek w Dojładkach może poszczycić się nie lada sukcesem. Zajęła ona pierwsze miejsce za trzy kwartały br. w międzyzakładowym współzawodnictwie w skali Centralnego Zarządu Przemysłu Sklejek.

Ostatnio odbyło się uroczyste otwarcie na szatanurą przedchodnią. W uroczystości tej wzięli udział i sekretarz KW PZPR tow. Antoni Laskowski, (śd)

Adam Gwiazdowski z gromady Waski, w powiecie hajawskim, informuje nas o tym, że Prezydium GRN takie sprawy, jak przyzwalanie pożyczek, czy też ulgi w podatku gruntowym, są w jego powiecie w całości załatwiane przez Prezydium GRN w powiecie hajawskim.

Adam Gwiazdowski z gromady Waski, w powiecie hajawskim, informuje nas o tym, że Prezydium GRN takie sprawy, jak przyzwalanie pożyczek, czy też ulgi w podatku gruntowym, są w jego powiecie w całości załatwiane przez Prezydium GRN w powiecie hajawskim.

„Życie Warszawy“ w sprawie węgierskiej POZNAŃ - BUDAPEST

(Stołeczny dziennik „Życie Warszawy“ opublikował w dniu 24 bm. artykuł Romana Jurysa pt. „Poznań - Budapest“, w którym autor dokonuje analizy wypadków węgierskich, porównując je z wypadkami poznańskimi. Poniżej podajemy streszczenie tego interesującego artykułu.)

Wstępnie artykułu R. Jurys wypowiedział kilka ogólnych uwag na temat zjawisk występujących na Węgrzech (mimo różnic) tych zjawisk było to, iż „wzrostła waga polityczna i polityczna wstąpiła przeciwko istniejącej władzy - przy czym na czoło wyszły siły starszy, zainteresowane w tym, aby nie nastąpił proces restauracji kapitalizmu, aby fabryki nie wróciły do fabrykantów, czy też ziemia do obywateli. Zarówno w Poznaniu jak i na Węgrzech mieliśmy zrywanie z dotychczasowym trybem życia, zrywem warstw pracujących. Świadczy to, że warstwy te - i wraz z nimi przytłaczająca większość członków partii, tych członków, którzy nie oderwali się od tych warstw - w głębi swej świadomości nie uznają istniejącej władzy za rzeczywistą socjalizm, przynajmniej za socjalizm tego, co lud kojarzy z pojęciem socjalizmu.“

Warto tu dodać, że R. Jurys przed rozpoczęciem swej analizy stwierdza: „Odrzućmy tu od razu bezsensowną wersję o agentach i stu milionach... Odrzućmy także niepoprawną tezę o „wszechciężkiej prasie“ i „rozbieżnościach między karykłą a wnioskami“ itp... Niki poważny tych wersji poważnie traktować nie może. Ale nie do przyjęcia jest także - moim zdaniem - teza, upatrująca genezę wypadków węgierskich głównie w nieprawdziwości epoki stalinowskiej... gdybyśmy przyjęli te tezy, byłoby to, zdaję się, równie głębiej od prawdy, jak ci, którzy przytoczyli wybuch Wielkiej Rewolucji Francuskiej widzieli w głodzie, spo-

Sygnaly ze wsi

W tym się przejawia, konkretnie mówiąc, zaśluzająca na krytykę działalność urzędujących członków Prezydium GRN na przykład w Perlejewie? Postaramy się odpowiedzieć na to pytanie przy pomocy kilku przykładów. Olo członek Prezydium GRN Stanisław Czajko, wracając po białostoku do domu węgierskiemu w powiecie sieleckim, mówił, że wsi, albo ściślej mówiąc, ukradł kose od żniwiarki. Gdy kierownik GOM-u, upewniony się, że to właśnie Czajko przywłaszczył sobie kose, informował o tym funkcjonariusza, Milicji Obywatelskiej, przewodniczący Prezydium GRN Żukowski wnieśli się w to i nakłonili milicjanta do tego, aby nie robił ze sprawy użytku, ponieważ „Czajko jest członkiem Prezydium GRN“. Tak więc osłaniając Czajkę własnym autorytetem uratował go od bardzo przykrych konsekwencji.

W tym się przejawia, konkretnie mówiąc, zaśluzająca na krytykę działalność urzędujących członków Prezydium GRN na przykład w Perlejewie? Postaramy się odpowiedzieć na to pytanie przy pomocy kilku przykładów. Olo członek Prezydium GRN Stanisław Czajko, wracając po białostoku do domu węgierskiemu w powiecie sieleckim, mówił, że wsi, albo ściślej mówiąc, ukradł kose od żniwiarki. Gdy kierownik GOM-u, upewniony się, że to właśnie Czajko przywłaszczył sobie kose, informował o tym funkcjonariusza, Milicji Obywatelskiej, przewodniczący Prezydium GRN Żukowski wnieśli się w to i nakłonili milicjanta do tego, aby nie robił ze sprawy użytku, ponieważ „Czajko jest członkiem Prezydium GRN“. Tak więc osłaniając Czajkę własnym autorytetem uratował go od bardzo przykrych konsekwencji.

W tym się przejawia, konkretnie mówiąc, zaśluzająca na krytykę działalność urzędujących członków Prezydium GRN na przykład w Perlejewie? Postaramy się odpowiedzieć na to pytanie przy pomocy kilku przykładów. Olo członek Prezydium GRN Stanisław Czajko, wracając po białostoku do domu węgierskiemu w powiecie sieleckim, mówił, że wsi, albo ściślej mówiąc, ukradł kose od żniwiarki. Gdy kierownik GOM-u, upewniony się, że to właśnie Czajko przywłaszczył sobie kose, informował o tym funkcjonariusza, Milicji Obywatelskiej, przewodniczący Prezydium GRN Żukowski wnieśli się w to i nakłonili milicjanta do tego, aby nie robił ze sprawy użytku, ponieważ „Czajko jest członkiem Prezydium GRN“. Tak więc osłaniając Czajkę własnym autorytetem uratował go od bardzo przykrych konsekwencji.

wizacji, próba zignorowania naturalnego procesu rozwoju tych przedkapitałistycznych warstw społecznych... ta próba rozdziła konieczność masowego nacisku na wsi, masowego łamania praworządności... Również znanymi zjawiskiem było mnożenie się aktów „sabotażu“ w przemyśle... „Mnożenie się w tym okresie „wrogów“, „szkodników“, „sabotażystów“, nieustanne fabrykowanie procesów czarnych - było niemyślnym podatkami, jak i za grzechy tych, którzy zdezorganizowali kooperację, jak i tych, którzy też zaplanowali rozwój bazy surowcowej, jak i tych, którzy spowodowali obniżenie zarobków - płacili rachunek krwi za grzechy działaczy i gospodarzy, związkowych i partyjnych - ludzi zdolnych do wszystkiego. Ale zarówno w Węgrzech, jak i w Poznaniu, w walce wynikającej ze sprężności społecznej, aparat ucisku jest jedynie playnową warstwą przyjmującą na siebie uderzenie piriora. On bowiem, aparat terroru, stał dotąd w strachu stalinowskiej systemy, nie pozwalając ujawnić się, ani tym bardziej działać antysocjalistycznym elementom ustroju.“

W dalszym ciągu swych rozważań R. Jurys stwierdza: „Gdy porucimy idealistycznej - i niczego nie wyjaśniającej - punkt badawczy zjawisk związanych z okresem stalinowskim, gdy zastanowimy się nad prawidłowością, z jaką zjawiska te występowały w określonym okresie rozwojowym we wszystkich krajach socjalistycznych, dojdziemy, sądzę, do wniosku, że źródłem stalinowskiego terroru jest stalinowski terrorizm i jego ideał obywateli praw, Najbardziej widoczny zjawiskiem był występ w zagadnieniu przebudowy wsi. Próba przewleczenia w ciągu kilku lat milionów drobnych posiadaczy chłopieckich przez ucho igielne kolektyw-

Dalszą grupą przyczyn, wspólną dla Poznania i Węgier, jest według Jurysa sprawa sytuacji, możliwości i koncepcji partii. Autor stwierdza, że w Poznaniu i na Węgrzech w obliczu zachodzących wypadków partia poczuła się bezsilna, „znika szybko z powierzchni życia politycznego.“

Tragiczny wypadek na moście w Szczecinie

Tragiczny wypadek na moście w Szczecinie. Szczecinianin, który przebiegał po moście, nie zauważył, że pod jego stopami znajdował się przepaść. W wyniku wypadku zmarł młody człowiek.

Tragiczny wypadek na moście w Szczecinie. Szczecinianin, który przebiegał po moście, nie zauważył, że pod jego stopami znajdował się przepaść. W wyniku wypadku zmarł młody człowiek.

Tragiczny wypadek na moście w Szczecinie. Szczecinianin, który przebiegał po moście, nie zauważył, że pod jego stopami znajdował się przepaść. W wyniku wypadku zmarł młody człowiek.

Rozpoczęto prace przy budowie Domu Kultury na Nowym Mieście

W każdym dniu zwiększa się liczba współpracujących z Powiatowym Domem Towarowym w Białymstoku chałupników i rzemieślników. W tej chwili 57 osób dostarcza do Powiatowego Domu Towarowego wiele artykułów jak: sianki do chleba, ranne panofki z chińskiego jedwabiu, fartuszki z folii, fartuszki szkolne, zabawki, torbki damskie, papużki dziecięce, bluzki nylonowe haftowane itp.

Współpracę chałupników z PDT jest teraz bardziej opłacalna. Z kasy PDT pobierają oni przeciętnie od 6 do 10 zł, a nawet ponad 10 tysięcy 10%, w sumie tej miesięcznej koszt materiałów i robocizny. Jak z tego wynika, współpracownicy w Powiatowym Domu Towarowym i chałupnikom, Przepuszczamy, że w najbliższym czasie ku zadowoleniu konsumentów, zrealizujemy i solidnie wykonane towary wzmiankowane.

Ucieczka... z sesji

Podczas obrad ostatniej VI sesji Miejskiej Rady Narodowej w Białymstoku niektórzy radni wykazali brak zainteresowania dla omawianych na sesji spraw. A przecież były to nie były jakie sprawy. Wybor lawników Sądu Powiatowego dla miasta Białostoku, powołanie obwodowych komisji wyborczych, dyskusja nad potrzebami szpitalnictwa i inne. Jest więc

FACHOWCY w sprawie centralnego ogrzewania

Przed kilkoma dniami otrzymaliśmy kilka listów w sprawie centralnego ogrzewania w osiedlu zdrowiskim Białostoku. Przycyżymy z całej kolekcji dwa listy, naszym zdaniem, ciekawskie i najbardziej cenne. Chociażby z tego względu, że pisali je fachowcy budowlani.

Jeden list otrzymałmy od zespołu inżynierów, projektantów białostockiego „Mastoprojektu“. Pod listem osiem podpisy inżynierów: Halickiego, Najmowicza, Krzywica, Lemieška, Krowczyka, Krutka, Drewnowskiego, Wasilewskiego, Jaruszewicza i Biendzo. A oto treść listu: „W hierarchii elementarnych potrzeb ludzkich podstawowe miejsce zajmuje mieszkanie. Wiemy, jak bardzo trudny jest ten problem w naszym mieście i w całym kraju. Widzimy, jak kosztowne jest niezapewnienie mieszkańcom ciepłego powietrza w mieszkaniu. W naszym mieście i w całym kraju, widzimy, jak kosztowne jest niezapewnienie mieszkańcom ciepłego powietrza w mieszkaniu. W naszym mieście i w całym kraju, widzimy, jak kosztowne jest niezapewnienie mieszkańcom ciepłego powietrza w mieszkaniu.“

Tragiczny wypadek na moście w Szczecinie. Szczecinianin, który przebiegał po moście, nie zauważył, że pod jego stopami znajdował się przepaść. W wyniku wypadku zmarł młody człowiek.

Już 57 chałupników współpracuje z PDT

W każdym dniu zwiększa się liczba współpracujących z Powiatowym Domem Towarowym w Białymstoku chałupników i rzemieślników. W tej chwili 57 osób dostarcza do Powiatowego Domu Towarowego wiele artykułów jak: sianki do chleba, ranne panofki z chińskiego jedwabiu, fartuszki z folii, fartuszki szkolne, zabawki, torbki damskie, papużki dziecięce, bluzki nylonowe haftowane itp.

Władze WZSP ignorują istotne potrzeby spółdzielni

Spółdzielnia Inwalidów Ociemniałych im. J. Marcjalewskiego istnieje od czterech lat. W ciągu tego okresu załoga zakładu zdobyła się na niejedną osiągnięcie. Ostatnio jednak w produkcji spółdzielni zarysował się poważny problem. W spółdzielni rosną koszty własne.

Wielu złożyło na konferencji i na sesji centralnym, uwagi na temat sytuacji w sprawie uruchomienia drewniakarni. Prezes spółdzielni otrzymał w CZSP obietnicę ze strony władz nowego drutu. Kiedy po pewnym czasie, wskutek niezrealizowania obietnicy, powo-

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Obuwem w Białymstoku

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Obuwem w Białymstoku. Zawiadamiamy, że w dniach od 1-6 grudnia 1956 r. w związku z remanentami rocznymi w magazynach z obuwem gumowym i skórami twardymi, magazyny te nie będą czynne.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Art. Gospodarstwa Domowego „ARGED“ w Białymstoku

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Art. Gospodarstwa Domowego „ARGED“ w Białymstoku. Powiadamy wszystkich odbiorców, że w dniach 30. XI, 1, 2, 3 i 4 XII, z powodu remanentu magazynu w Białymstoku, Łomży i Suwałkach nie będą czynne.

Pracownicy poszukiwani

Cholewkarz i szewca malarowego (samotny) zatrudni Powiatowa Wielobranowa Spółdzielnia, Mrągowa, Stalina 24. Zgłoszenia pisemne z życiorysem. k 561-9

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ ZGUBY. Sprzedam motocykl „M-72“. Białystok, Piecurski 19. Zgłaszacz od godz. 15-19. k 954-1

Spółdzielnia Inwalidów Ociemniałych

Spółdzielnia Inwalidów Ociemniałych im. J. Marcjalewskiego istnieje od czterech lat. W ciągu tego okresu załoga zakładu zdobyła się na niejedną osiągnięcie. Ostatnio jednak w produkcji spółdzielni zarysował się poważny problem. W spółdzielni rosną koszty własne.

Władze WZSP ignorują istotne potrzeby spółdzielni

Wielu złożyło na konferencji i na sesji centralnym, uwagi na temat sytuacji w sprawie uruchomienia drewniakarni. Prezes spółdzielni otrzymał w CZSP obietnicę ze strony władz nowego drutu. Kiedy po pewnym czasie, wskutek niezrealizowania obietnicy, powo-

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Obuwem w Białymstoku

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Obuwem w Białymstoku. Zawiadamiamy, że w dniach od 1-6 grudnia 1956 r. w związku z remanentami rocznymi w magazynach z obuwem gumowym i skórami twardymi, magazyny te nie będą czynne.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Art. Gospodarstwa Domowego „ARGED“ w Białymstoku

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Art. Gospodarstwa Domowego „ARGED“ w Białymstoku. Powiadamy wszystkich odbiorców, że w dniach 30. XI, 1, 2, 3 i 4 XII, z powodu remanentu magazynu w Białymstoku, Łomży i Suwałkach nie będą czynne.

Pracownicy poszukiwani

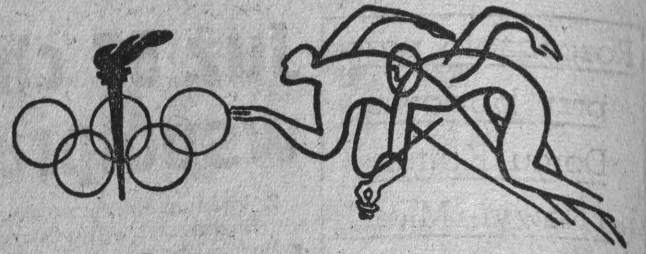
Cholewkarz i szewca malarowego (samotny) zatrudni Powiatowa Wielobranowa Spółdzielnia, Mrągowa, Stalina 24. Zgłoszenia pisemne z życiorysem. k 561-9

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ ZGUBY. Sprzedam motocykl „M-72“. Białystok, Piecurski 19. Zgłaszacz od godz. 15-19. k 954-1

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Obuwem w Białymstoku. Zawiadamiamy, że w dniach od 1-6 grudnia 1956 r. w związku z remanentami rocznymi w magazynach z obuwem gumowym i skórami twardymi, magazyny te nie będą czynne.

Piąty dzień Igrzysk przyniósł wspaniałe wyniki i sydnał nowymi niespodziankami



Kukier, Stefaniuk, Piórkowski wyeliminowani

Niezbyt wesoły nastrój panował wśród ekipy polskiej po piątym dniu Olimpiady. Niestety, nie wszystko układa się tak, jak sobie projektowaliśmy, wyjeżdżając do dalekiej Australii. Zawodnicy dyscyplin, na które najbardziej liczyliśmy, a więc lekkoatletyka i boks, nie wykazują dotychczas formy takiej — jakiej się po nich spodziewaliśmy. Można było sobie wytlumaczyć porażkę Walaska, jego małym doświadczeniem w spotkaniach międzynarodowych, czy tremą olimpijską, wielką odpowiedzialnością, jaka ciąży na każdym reprezentancie. A Kukier? Czy i jego należy tak samo tłumaczyć? Zawiodł również Piórkowski i Stefaniuk.

Rozumiemy, że Chromik przyjechał do Melbourne niedotrenowany i chory. Czy o tym nie wiadziło wcześniej, jeszcze w kraju. Cieszyliśmy się z nieskazitelnego stylu Janiszewskiego, jaki demonstrował w eliminacjach... na wysokości 4.15. Dlatego więc nie potrafił uzyskać wysokości, jaka normalnie pokonywał na zawodach w kraju, czy na imprezach za-

granicznych. Takich pytań cisnie się wiele na usta. Nie mamy pretensji do wioślarzy i ciężarowców, którzy bez wielkiej reklamy pracowali usilnie nad swoją olimpijską formą. Wyniki uzyskane na Igrzyskach wykazały, że ciężarowcy z reguły poprawili swoje rekordy życiowe. A to coś mówi.

Niewesoły był dla polskiej drużyny piąty dzień Igrzysk.

Kocierka i dwójka ze sternikiem w finale

W dalszym ciągu dobrze wiedzie się naszym wioślarzom. Duży sukces odniósł Kocierka kwalifikując się do finału olimpijskiego w jedynkach. Wylosował on silny przedbieg i przyszedł na drugiej pozycji 3 sek. za mistrzem Europy Iwanowem (ZSRR). Obok nich w finale znajdują się zwycięzcy drugiego półfinału Kelly (USA) i Mackenzie (Australia). Dużą niespodzianką było tu wyeliminowanie wicemistrza Europy Jugosłowianina Vlasica.

Również polska dwójka ze sternikiem odniosła wielki sukces kwalifikując się do finału. Szwarec, Jagodziński i Mainka sprawili wielką i dla nas miłą niespodziankę, wygrywając w ładnym stylu w I półfinale ze Związkiem Radzieckim (o 4 sek.),

Belgia i Austria. W finale nasi reprezentanci spotkają się z ZSRR, Niemcami i Stanami Zjednoczonymi i mają poważne szanse na medal.

Nie powiodło się jedynie czwórce. Wylosowali oni bardzo silny półfinał, gdzie zajęli czwarte miejsce za Kanadą, Francją i Związkiem Radzieckim.

Sidło i Kopyto nie zawiedli



Nasi reprezentanci Sidło i Kopyto, zgodnie z przewidywaniami znaleźli się w finałowej szóstce. Sidło, mimo że nie przekroczył „osiemdziesiątki”, do której zabrakło mu 2 cm zdobył zaszczytne srebny medal. Natomiast Kopyto, który nie wyleczył kontuzji ręki uzyskał słaby wynik — 74.28. Mimo to jego piąte miejsce jest sukcesem — przecież do decydującego finału np. nie zakwalifikowali się tacy oszczepnicy jak mistrz olimpijski z Helsinek Amerykanin Yung, Węstler Krassna, Rosjani Kuzniecowa, czy Mequet (Francja).

1) Danielsen (Norwegia) — 85.71, 2) Sidło (Polska) — 79.98, 3) Czubenko (ZSRR) — 78.50, 4) Kouchel (Niemcy) — 74.69, 5) Kopyto (Polska) — 74.28, 6) Goczkow (ZSRR) — 70.73, 7) Krasznai (Węgry) — 69.50, 8) Kuzniecowa (ZSRR) — 65.65.

Ważny szóstw w skoku o tyczce

Nasz reprezentant Ważny zajął w finałowych skokach o tyczce ostatecznie szóste miejsce, przechodząc wysokość 4.25. Taką samą wysokość jak Polak, uzyskał dwaj skoczkowie radzieccy Bułdakow i Pietrow. Wyprzedzili oni jednak Polaka, gdyż przeszli tę wysokość za pierwszym razem. Złoty medal zdobył Richards (USA) 4.56.

5000 m. bez Polaków

Bieg na 5.000 m nie przyniósł sukcesu naszym olimpijczykom. Startujący w pierwszym biegu Zimny musiał wycofać się po przebiegnięciu 3,5 km z powodu kontuzji nogi. Zimny schodził z bieżni w chwili, gdy był dublowany przez prowadzącego wysiłek Piriego. Również Chromik nie zakwalifikował się do finału. Po przebytej chorobie nie powrócił do formy i uzyskał bardzo słaby wynik 14.51,4, przychodząc w swoim przedbiegu na siódmej pozycji. Na start 5 km nie zgłosiło się paru faworytów — Węgier Kovacs, Zatopek (CSR) i Krzyżkowiak, który będzie biegł na 3 km z przeszkodami.

W finale 5 km pobiegła: Pirie (Anglia), Mugosa (Jugosławia), Dellinger (USA), Bołotnikow (ZSRR), Thøgersen (Dania), Lawrence (Australia), Kuc (ZSRR), Tabori (Węgry), Ibbotson (Anglia).

Stefaniuka skrzywdzili sędziowie

Dalszych trzech bokserów polskich zostało wyeliminowanych z walk o medale olimpijskie. Kukier wypunktowany został przez Australijską Batchelora, a Piórkowski przegrał już w pierwszym starcie z Topią Chile.

Dużą niespodzianką zakończyła się walka pomiędzy Stefaniukiem i Chilijczykiem Barrientosem. Mimo wyraźnej przewagi Stefaniuka przez 3 rundy sędziowie przyznali zwycięstwo Barrientosowi. Jest to największa omyłka jaka popełniona została dotąd na Igrzyskach.

Gdzie nie startowali Polacy

- 100 M KOBIET**
- 1) Cuthbert (Australia) — 11,5
 - 2) Stubnik (Niemcy) — 11,7
 - 3) Mathews (Australia) — 11,7
 - 4) Daniels (USA)
 - 5) Leone (Włochy)
 - 6) Armitage (Anglia)
- 800 M MEŹCZYZN**
- 1) Courtney (USA) — 1.47,7 (rekord olimp.)
 - 2) Johnson (Anglia) — 1.47,8
 - 3) Boysen (Norwegia) — 1.48,1
 - 4) Sowell (USA) — 1.48,3
 - 5) Farrel (Anglia) — 1.49,2
 - 6) Spurrier (USA) — 1.49,3

Białostockie siatkarki wyeliminowane z mistrzostw Polski trójek

W Olsztynie w sobotę i niedzielę siatkarki białostockiego Kolejarza rozegrały eliminacyjne spotkania o mistrzostwo Polski w trójkach.

W sobotę siatkarki nasze przegrały z miejscową Spartą 2:3 (6:15, 13:15, 15:5, 15:12, 13:15).

W niedzielę w rewanżowym spotkaniu kolejarzy uległy przeciwnicom w identycznym stosunku 2:3. Trzeba zaznaczyć, że pierwsze dwa sety siatkarki nasze wygrały dosyć łatwo. Niestety, jak w wielu innych meczach zawiodły nerwowo w końcówce.

Sety: 15:9, 15:10, 5:15, 6:15, 14:15.

Barw Kolejarza broniły: Baszeń, Bobrowska, Lapińska, Narkiewicz, Sacharczyk, Radziszewska. (u)

Zebrańie białostockiego Aeroklubu

Rada Aeroklubu w Białymstoku podaje do wiadomości, że w dniu 2 grudnia 56 r. o godz. 14-ej w sali ZW LPZ ul. Sienkiewicza 35 odbędzie się walne zebranie pilotów, skoczków spadochronowych oraz modelarzy zrzeszonych w klubie. Zebranie poświęcone zostanie omówieniu minionego sezonu lotnego oraz sprawom związanym z reorganizacją lotnictwa sportowego w Polsce.

Rada Aeroklubu prosi wszystkich zainteresowanych, jak również i tych, którzy w przeszłości związani byli z lotnictwem i usunęci zostali zeń z przyczyn natury politycznej, o jak najliczniejsze i punktualne przybycie.

BIAŁE ZŁOTO

Część I czyli o kredzie mielnickiej i postępie technicznym z czasów króla Ćwieczka

„Miel” — znaczy kreda — i od tego słowa — twierdzą tak nasi znawcy historii — wzięła się nazwa miejscowości — Mielnik.

No bo i słusznie. Wszędzie kreda. Pod niewielką warstwą lichej gleby — KREDA! Pod zabudowaniami gospodarskimi — KREDA! Na wzgórzach — KREDA! W wozach — KREDA! Pod dnem Bugu — KREDA! Wszędzie niepodzielnie panuje KREDA i KREDA!

Nikt nie zbadał dokładnie tych ogromnych zasobów kredy mielnickiej. Próbowano wiercić w różnych miejscach. Wszędzie natrafiano na kredę. Wiercono do głębokości 100 metrów — ogromnych pokładów kredy (głównie żyły) nie przewiercono.

Prowizoryczne obliczenia mówią, że wydobywając ten minerał w ilości 100 tysięcy ton rocznie — zasobów mielnickich wystarczy na najmniej 175 lat. A więc naszym dzieciom, wnukom i prawnukom.

Podobno ostatnio inż. Franke z Mielnickich Zakładów PTMB odkrył nową sporą żyłę tego minerału. A więc zapas białego surowca — ogromny.

Jeżeli więc tej kredy jest do cholery jasnej i trochę — to czy stanowi ona naprawdę cenny surowiec, czy „biela glinika” — jak kredę nazywa miejscowa ludność — jest komus w tak wielkich ilościach potrzebna?

Ba, pytanie! Pewnie, że tak. Bo minerał ten posiada fantastyczny procent węgla — węgla wapienia — w granicach 94 — 98 proc. Jest poszukiwanym surowcem w przemyśle gumowym, służy do wyrobu kitu, szpachlówki, lakierów, kreda zmielona na zastawianie w malarstwie, przepalona stanowi wapno może być po przerobieniu używana jako wysokogatunkowy nawóz sztuczny, stosuje się kredę jako dodatek do pasz treściwych itp. itd.

Wysokogatunkowa kreda —

a taka właśnie jest kreda mielnicka — poszukiwana jest na rynkach zagranicznych, a dla przemysłu krajowego zapotrzebowanie jej stale wzrasta.

Mielnicką kredę znają i chwalać sobie przetwórci w Gliwicach, Poznaniu, Komorowie. Zna ją już Brazylia, Czechosłowacja. Mógłby znać kredę mielnicką cały rynek zagraniczny — ma się rozumieć z pożytkiem ogromnym dla nas.

Jedna tona kredy zwanej kopalniakiem kosztuje 160 zł, tona kredy w bryłach — 180 zł, kreda mielona — 370 zł za tonę, a kreda pastwana — 450 zł. Na rynku zagranicznym tona kredy przerobionej kosztuje 12 dolarów.

A teraz weźmy do ręki ołówki i przenieśmy się na małą chwilę w sferę marzeń.

Gdyby więc można było

tysięcy ton kredy, a roczny czysty zysk Mielnickich Zakładów wynosi niewiele ponad milion złotych. I to bardzo dużo, gdyż Zakłady Mielnickie są bodajże jedynymi zakładami w naszym przemyśle terenowym, które przynoszą zysk.

A przecież proces wydobywania kredy wcale nie jest skomplikowany. Za złoża kredy nie musimy płacić. Złoża są bogate i niewyczerpane — tylko kopać i sprzedawać. Ale...

Mielnicka kreda wydobywana była — można powiedzieć jeszcze za króla Ćwieka. O tym, że dawno, dawno temu kopano tu kredę, świadczą przekopy w złożach kredowych sięgające kilkadziesiąt metrów w głąb pokładów. Obecnie przekopy te zasypała ziemia i często utrudniają wydobywanie czystej kredy.

Ale nie o tym chciałem mówić. Chodzi mi o sam sposób wydobywania kredy. Dziś, w wieku XX, tak samo jak za króla Ćwieka wydobywa się kredę przy pomocy kilofa, łopaty i drewnianego klinu. Jeżeli można za postęp techniczny policzyć

wydobywał na własny użytek, względnie na sprzedaż — miał więc z tego niezłe zyski. Obecnie robotnik wydobywa kredę zgodnie z normą, zgodnie z przepisami za nędzną płacę wynoszącą od 8 do 14 złotych za tonę kredy wykopanej i załadowanej.

Jak się kredę kopie — wiecie. A ładuje się — zwyczajnie — bierze się bryły kredy w ręce i kładzie się na samochód lub wagonetkę. Tona wydobytej i załadowanej kredy 8—14 zł. Cena kredy na rynku krajowym — surowej — 160—180 zł. Komentarze są zbyteczne.

Ciągle mówię o kredzie — warto więcej o ludziach Ogólnie można powiedzieć tylko tyle, że pracują w warunkach urągających wszelkim zasadom tak zwanego bhp. Zawsze jakoś tak się dzieje, że ubrania zimowe dostarczone są już w okrasie największych mrozów, a buty gumowe — wtedy gdy po kostki brnie się w wodzie. Całym osiągnięciem bhp jest kawa, stojąca w stróżówce w baniaku, przypominająca smakiem nieokreśloną lurę.

Mróz bezlitośnie daje się koczownikowi we znaki, nie ma żadnej ochrony przed wiatrem, a w lecie nieprzyjemnym górniak kredowego — jest słońce. Trzeba nielicho harować, żeby zarobić miesięcznie 1.300—1.400 złotych. Proszę przeliczyć, ile trzeba wykonać ton kredy i ile trzeba tej kredy załadować na wózek.

Białe złoto — mielnicka kreda — stała się przekleństwem ludzi pracujących w tych zakładach.

Jeszcze w gorszym położeniu są pracownicy transportu. Ich zarobek, za ich ciężką pracę, wynosi 700 zł miesięcznie.

Białe złoto! Fantastyczne obliczenia! Czym kosztem! Czy oplaca się skórka za wyprawę? Skąd biorą się te paradoksy? Jak powinno być? Białe złoto i przekleństwo!

Wracam z mielnickiej kopalni, a z każdym krokiem buty moje stają się coraz bardziej ciężkie. Lepi się do butów białe złoto, przesłaniają mnie niewesołe myśli.

A. BORKOWSKI



Kopalnia nr 3 wraz z jej wszystkimi bogatymi urządzeniami technicznymi.

wydobywać 330 ton kredy dziennie — dалоby to 58 tysięcy złotych, miesięcznie — 1.400.000 złotych, rocznie — zawrót głowy od milionów złotych i dolarów. Wziętem — a podstawę właśnie te obliczenia (o!-o!o 100 tys. ton kredy rocznie) aby być w zgodzie z poprzednimi obliczeniami — czyli eksploatacją mielnickiej kredy rozłożyć: lat 200.

Obecnie wydobywamy w Mielniku rocznie coś ponad 30

parę kilometrów szyn poukładanych tu i ówdzie i kilkanaście nędznych wagonetek — to wypada nam zgodnym chórem krzyknąć: „Niech nam żyje postęp techniczny”.

W takich samych prymitywnych warunkach: na słońce, spiekocie, mrozie, zanieczyszczeniu, wydobywa kredę nasz pradziad, wydobywa kredę robotnik mielnickich zakładów. Może ta różnica jest zasadnicza, że pradziad kredę